piątek 18 lipca 2014

Księga Izajasza 38,1-6.21-22.7-8.

W owych dniach król Ezechiasz zachorował śmiertelnie. Prorok Izajasz, syn Amosa, przyszedł do niego i rzekł mu: «Tak mówi Pan: Rozporządź domem twoim, bo umrzesz i nie będziesz żył».
Wtedy Ezechiasz odwrócił się do ściany i modlił się do Pana.
A mówił tak: «Ach, Panie, wspomnij na to, proszę, że postępowałem wobec Ciebie wiernie i z doskonałym sercem, że czyniłem to, co miłe oczom Twoim». I płakał Ezechiasz bardzo rzewnie.



Wówczas Pan skierował do Izajasza słowo tej treści:
«Idź, by oznajmić Ezechiaszowi: "Tak mówi Pan, Bóg Dawida, twego praojca: Słyszałem twoją modlitwę, widziałem twoje łzy. Uzdrowię cię. Za trzy dni pójdziesz do świątyni. Oto dodam do twego życia piętnaście lat.
Wybawię ciebie i to miasto z ręki króla asyryjskiego i roztoczę opiekę nad tym miastem"».
Powiedział też Izajasz: «Weźcie placek figowy i przyłóżcie do wrzodu, a zdrów będzie!»
Ezechiasz zaś rzekł: «Jaki znak upewni mię, że wejdę do świątyni Pańskiej?»
Izajasz odrzekł: «Niech ci będzie ten znak od Pana, że spełni On tę rzecz, którą przyrzekł:
Oto ja cofnę cień wskazówki zegarowej o dziesięć stopni, po których słońce już zeszło na słonecznym zegarze Achaza».

Anna, FZS, caly swiat
Tel.: 732 325 7779

www.spojnik.com